

MARCIN GRODZKI
Uniwersytet Warszawski

NOWY PRZYCZYNEK DO BADAŃ NAD ZAKRESEM JĘZYKA SYRYJSKIEGO W KORANIE

ABSTRACT: The new language theory put forward by the German linguist Christoph Luxenberg stipulates the necessity to decipher the meaning of Qur'anic verses strictly through the prism of the Syriac (Syro-Aramaic) grammar, both its morphology and syntax. Drawing on a detailed philological insight into the Qur'anic text Luxenberg argues that the Qur'anic surahs (at least those chronologically earlier – the Meccan ones) had been originally written down in a mixed Arab-Syriac language (with Syriac characters), and only some time later were they transcribed into the Arabic language, which at that time was emerging in its written form. This revisionist thesis finds support when analyzing these Qur'anic verses, which are ambiguous in meaning (fairly numerous in the Qur'an) with the help of philological tools suggested by Luxenberg's method. The paper presents some practical examples of applying this method, with general conclusions deriving from this very unconventional theory.

Od kilku lat trwa wśród semitystów żywa debata poświęcona założeniom teorii filologicznej niemieckiego językoznawcy Christoha Luxenberga. Postuluje on konieczność odczytywania sensu wersetów koranicznych przez ścisły pryzmat morfologii, składni i fonologii języka syryjsko-aramejskiego.

Sama idea przyświecająca krytycznym badaniom Luxenberga nie jest dla semitystów czymś nowym. Tradycja systematycznych studiów nad zakresem wpływu języka syryjskiego w Koranie sięga już co najmniej stu lat. Podwaliny pod nie kładli przeszło wiek temu tacy syrolodzy, jak Alphonse Mingana (1881 – 1937), *Syriac Influence on the Style of the Qur'an*, Siegmund Fraenkel (1855–1909), *Die aramäischen Fremdwörter im Arabischen* czy Theodor Nöldeke (1836–1930) w *Zur Sprache des Qorans: Neue Beiträge zur semitischen Sprachwissenschaft von Theodor Nöldeke*. Pośrednim prekursorem filologicznej metody Luxenberga był inny współczesny niemiecki orientalista Günter Lüling (ur. 1928), *Über den Ur-qur'an, Ansätze zur Rekonstruktion vorislamischer christlicher Strophenlieder im Qur'an*.

Idea badań nad wpływami języka syryjskiego w Koranie odżyła na nowo w roku 2000, po publikacji przez Christoha Luxenberga studium filologicznego pt. *Die syro-aramäische Lesart des Koran – Ein Beitrag zur Entschlüsselung der Koransprache (Syryjsko-aramejskie odczytanie Koranu – przyczynek do rozszyfrowania języka Koranu)*¹. Przedstawiona w niej praktyczna metoda filologicznej analizy tekstu koranicznego legła u podstaw licznych najnowszych badań językowych nad Koranem prowadzonych ze szczególnym nateżeniem na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat. Większość pracy wykonali znowu semityści niemieccy skupieni w grupie filologów- i historyków-rewizjonistów o nazwie *Inārah*, do której należy Luxenberg. Głównym filarem metodologicznym jego pracy jest analiza tekstu koranicznego w kontekście kulturowo-historycznym prawdopodobnej genezy Koranu. Język syryjski, bliskowschodnia *lingua franca* okresu późnego antyku

¹ Pierwsze wydanie niemieckie nakładem wydawnictwa: Das Arabische Buch, Berlin 2000; książka została wydana również po angielsku w 2004 r. jako *The Syro-Aramaic Reading of the Koran – A Contribution to the Decoding of the Language of the Koran* przez Verlag Hans Schiler.

i wczesnych wieków średnich, był językiem literackim i liturgicznym schrytianizowanych Arabów². Zarówno w piśmie, jak i w mowie znaczna część ludności arabskiej zamieszkującej obszar Syropalestyny (aż po Irak i Zatokę Perską na wschodzie) mogła się posługiwać na co dzień mieszanym językiem syryjsko-arabskim³.

Dzięki szczegółowej analizie filologicznej tekstu koranicznego opartej morfologicznie i składniowo na języku syryjskim Luxenberg dowodzi, że sury koraniczne (szczególnie sury wcześniejsze chronologicznie, czyli mekkańskie) spisano oryginalnie w języku mieszanym syryjsko-arabskim (pismem syryjskim), a dopiero jakiś czas później zostały one przetranskrybowane na tworzący się w formie pisemnej język arabski (teza ta nie zmienia faktu, że Koran z punktu widzenia krytyki historycznej jest pierwszym zabytkiem pisanym języka arabskiego, nie licząc pojedynczych arabskich inskrypcji epigraficznych z wieków poprzednich). Dowodem mają być wykryte przez Luxenberga liczne powtarzające się typowe błędy w transkrypcji, które wskazują, że pismem źródłowym było pismo syryjskie, a nie arabskie.

Filologiczna metoda Luxenberga pracy nad tekstem koranicznym daje się streścić w kilku następujących punktach: autor poddaje analizie niejasne znaczeniowo słowa lub całe wersety (których jest w Koranie niemało), szukając wyjaśnienia ich sensu najpierw w zwyczajowych źródłach tradycji muzułmańskiej – w komentarzu Aṭ-Ṭabarīego (838–923) i głównym leksykonie języka arabskiego *Lisān al-‘Arab* autorstwa Ibn Mandūra (1232–1311). Jeśli to nie wyjaśnia dostatecznie znaczenia badanego fragmentu, autor sprawdza, czy w języku syryjskim nie ma homonimicznego rdzenia spółgłoskowego lepiej pasującego do kontekstu analizowanego tekstu. Przy braku efektów, Luxenberg modyfikuje znaki diakrytyczne, szukając alternatywnego odczytania tekstu po arabsku (pierwsze fragmentarycznie zachowane egzemplarze sur koranicznych z końca VII i VIII w. nie mają jeszcze diakrytyki, którą wprowadzono w okresie późniejszym w czasie ostatecznej normatywizacji tekstu koranicznego). Jeśli i to nie da efektów, autor próbuje odnaleźć w tekście pozbawionym znaków diakrytycznych rdzeń aramejski, co stanowi *novum* we współczesnej semitystyce. Kolejną pionierską próbą (obok wzięcia pod uwagę częstego w językach semickich zjawiska metatezy) jest odczytanie suponowanego oryginalnego sensu tekstu poprzez jego zwrotne przetłumaczenie na język syryjski, co często ujawnia syryjską składnię – np. syryjski zwrot frazeologiczny, nadając badanemu wersowi nowy logiczny sens, spójny z wersami poprzednimi i następnymi. Jako ostatnie stadium analizy, Luxenberg postuluje zbadanie, czy nie doszło do pomylenia syryjskich liter w wyniku ich błędnej identyfikacji przez kopistę manuskryptu.

Właśnie na to ostatnie zagadnienie chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Przypadki omyłkowej zamiany liter w ramach systemu pisma syryjsko-aramejskiego są dobrze znane syrologom. Za przykład może tu posłużyć koraniczny wyraz: *libadan* (arab. لبادا, syr. ܠܒܕܐ) pojawiający się w wersie 72:19⁴. Ponieważ spółgłoskowy rdzeń *lbd* nie jest

² Rainer Nabelek, *Weintrauben statt Jungfrauen. Eine neue Lesart des Koran und ihr Stellenwert innerhalb der modernen Koranforschung*, w: Christoph Buurmer (red.), *Streit um den Koran*, Verlag Hans Schiler, Berlin 2004, s. 51.

³ Marcin Grodzki, *Rewizja wczesnych dziejów islamu – przegląd badań naukowych szkoły zachodnioeuropejskich orientalistów Inarah*, w: „Bliski Wschód: społeczeństwa – polityka – tradycje”, nr 6/2010, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa 2009, s. 6.

⁴ Christoph Luxenberg, *Relikte syro-aramäischer Buchstaben in frühen Korankodizes im ḥiǧāzī- und küfī-Duktus*, w: Karl-Heinz Ohlig (red.), *Der frühe Islam. Eine historisch-kritische Rekonstruktion anhand zeitgenössischer Quellen*, Verlag Hans Schiler, Berlin 2007, s. 377–378.

w języku arabskim etymologicznie zaświadczone, przez to znaczenie tego słowa jak, i całego zawierającego go wersetu stało się niejasne i nastroczało arabistom od dawna duże trudności interpretacyjne. Przykładowo, profesor Józef Bielański (1910–1997) tłumaczy wyraz *libadan* jako ‘duszenie (kogoś)’⁵, podobnie jak niemiecki islamolog Rudi Paret (1901–1983)⁶, który dodaje przypis o niejasności semantycznej wersu. Natomiast francuski orientalista Régis Blachère (1900–1973) rozumie *libadan* jako ‘masy (ludzi)’ stawiając jednak przy tym słowie znak zapytania⁷. Podobne tłumaczenie proponuje brytyjski arabista Richard Bell (1876–1952), który widzi w tym wyrazie ‘mrowie (ludzi)’⁸.

Arabski wyraz *libadan* składa się z czterech znaków graficznych odpowiadających polskim literom: *lbda*. Pierwsza litera (*l*) (po arabsku ل, po syryjsko-aramejsku ܟ) różni się w obydwu alfabetach tylko lekkim pochyleniem pionowej kreski w lewo. Jednocześnie w syryjsko-aramejskim alfabecie istnieje jeszcze druga podobna litera, oznaczająca gardłową spółgłoskę ‘ē’ (ܐ), różniąca się od *lāmad* (ܟ) krótszą pionową kreską pochyłoną w lewo. Nietrudno sobie wyobrazić, jak łatwo mogło dochodzić do pomylenia litery ܟ (*l*) z ܐ (‘ē’) przy przepisywaniu/tłumaczeniu rękopisów, szczególnie tych pisanych niezbyt starannym charakterem pisma: ܟܒܕܐ (*lbda*) i ܒܕܐ (‘*bda*’). Taka zamiana liter jest stosunkowo łatwa do zidentyfikowania wewnątrz samego syryjsko-aramejskiego systemu pisma, jednak sytuacja komplikuje się bardzo po błędnym przełożeniu tekstu na inny system pisma, np. arabski. Gdy litery w zapisie słowa ܒܕܐ (‘*bda*’) zostały już raz błędnie zidentyfikowane przez kopistę i przetranskrybowane na język arabski jako لبدا (*lbda*) zamiast poprawnego عبدا (‘*bda*’), takiego błędu nie da się rozpoznać w piśmie arabskim, gdyż arabskie odpowiedniki podobnych do siebie liter syryjsko-aramejskich różnią od siebie wyraźnie: ل (*l*) i ع (‘*ayn*’). Tego typu błąd można wyjaśnić, zakładając, że wyraz musiał być przetranskrybowany z systemu pisma syryjsko-aramejskiego na alfabet arabski⁹.

Teza pomylenia litery ع z ل suponuje zatem transkrypcję tego wyrazu z syryjsko-aramejskiego عبدا mającego semantyczne pole ‘oddawanie czci’. Cały wers 72:19 przy podstawieniu prawidłowo brzmiącego wyrazu wyglądałby następująco:

وانه لما قام عبدالله يدعوهم كادوا يكونون عليه عبدا

Taki zapis zmienia znacząco jego sens z: „I kiedy podniósł się sługa Boga, modląc się do Niego, to oni zebrali się tłumnie wokół niego, omal go nie dusząc” na: „I kiedy podniósł się sługa Boga, modląc się do Niego, to oni (ludzie) omal nie zaczęli oddawać mu czci”.

Całość w ten sposób zrekonstruowanego wersu przywraca logiczną ciągłość tekstualną z wersem poprzednim i następnym, gdzie jest mowa o czczeniu tylko jednego Boga:

72:18 „Miejsca oddawania czci są tylko dla Boga. Nie wzywajcie więc nikogo wraz z Bogiem!”;

72:19 „I kiedy podniósł się sługa Boga, modląc się do Niego, to oni (ludzie) omal nie zaczęli oddawać mu czci”;

⁵ „I kiedy podniósł się sługa Boga, modląc się do Niego, to oni zebrali się tłumnie wokół niego, omal go nie dusząc”; Józef Bielański, *Koran*, PIW, Warszawa 1986.

⁶ Rudi Paret, *Der Koran. Übersetzung*, wydanie II, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1982.

⁷ Régis Blachère, *Introduction au Coran*, Paris 1947.

⁸ Richard Bell, *The Qur'ān, translated, with a critical re-arrangement of the Surahs*, t. I, Edinburgh 1937, t. II, Edinburgh 1939.

⁹ Christoph Luxenberg, op. cit., s. 378.

72:20 „Mów: «Ja wzywam tylko swego Pana i nie dodaję Mu nikogo za współtowarzysza»”¹⁰.

Innym przykładem zamiany tych liter jest sura 17. wers 78., gdzie w kairskim znormalizowanym tekście koranicznym występuje wyraz دلوك (wokalizowany *dulūk*)¹¹. Cały wers brzmi następująco:

اقم الصلوة لدلوك الشمس الى غسق الليل
وقران الفجر ان قران الفجر كان مشهودا

Prof. Bielawski oddaje ten wers w swoim tłumaczeniu słusznie jako: „Odprawiaj modlitwę przy skłanianiu się słońca, aż do ciemności nocy, a recytację – o świcie. Zaprawdę, recytacja o świcie znajduje świadków!”.

Z powodu nieistnienia w języku arabskim rdzenia spółgłoskowego *dlk*, egzegeci koraniczni i islamolodzy byli skazani na odgadywanie sensu tego wyrazu z kontekstu całego wersu. Uważany w tradycji muzułmańskiej za autora najważniejszego i najobszerniejszego klasycznego komentarza do Koranu teolog Aṭ-Ṭabarī opowiedział się w swoim dziele *Ĝāmi ‘al-bayān ‘an ta’wīl āy al-Qur ‘ān* za znaczeniem ‘południe’, idąc za większością cytowanych autorytetów (jedynie nieliczni, tj. Ibn Mas‘ūd czy Ibn ‘Abbās, sugerowali sens: ‘zachodu słońca’)¹². Tę drugą opcję znaczeniową zakładał też, obok J. Bielawskiego, wspomniany już współczesny niemiecki orientalista Rudi Paret. Założenie staje się jednak pewnością, gdy – korzystając z teorii Luxenberga – zamienimy (błędnie transkrybowane) arabskie ل (l) na ع (‘ayn), czyli odpowiednik syryjsko-aramejskiego ܥ (‘ē). Transkrybując cały wyraz wstecznie na syryjsko-aramejski, otrzymujemy rdzeń ܕܟܐ (d’k), który w syryjsko-arabskim słowniku J.E. Manny¹³ oznacza m.in. ‘zachodzić (o słońcu)’. Stąd koraniczny *hapax legomenon* دءوك (wokalizowany jako *du‘ūk*) jest zapożyczeniem z syryjsko-aramejskiego oznaczającym ‘zachód (słońca)’.

Jednocześnie warto zauważyć, że arabski imiesłów bierny مشهودا (*mašhūdan*) należy rozumieć – wedle teorii Luxenberga – nie w jego arabskim polu znaczeniowym ‘świadczanie, zaświadczenie’, lecz w syryjsko-aramejskim sensie ‘nakazany, przepisany’ od słowa ܐܫܗܕܐ (*ashed*) według znaczenia podanego w słowniku Manny. Ponadto, arabski łącznik و (*wa-*) przed قران (*wa-qur‘ān*) wprowadza składniowo nowe imienne zdanie główne, którego zdanie podrzędne wprowadza konstrukcja emfatyczna ان (*inna*), nierozpoznana właściwie przez arabskich kodyfikatorów pisma. Stąd całość wersu 78. sury 17. należy rozumieć następująco przez podkład semantyczny i składniowy języka syryjsko-aramejskiego: „Odprawiaj modlitwę przy skłanianiu się słońca, aż do ciemności nocy. Zaś co do recytacji Koranu o świcie, to jest ona przepisana!”.

Podobieństwo ortografii syryjskich liter ل (l) i ܥ (‘ē) nie jest jedynym problemem, na jakie natrafia się przy analizie starych manuskryptów koranicznych¹⁴. Nierzadko podobne trudności sprawia rozróżnienie innych syryjskich liter, a także podobieństwo niektórych syryjskich liter do liter alfabetu arabskiego. Przykładowo, dwa znaki graficzne na oznaczenie fonemów zachodniego jakobickiego stylu pisma *serṭā*: ܕ (d – *dālat*) oraz ܕܐ (r – *rēš*)

¹⁰ Podobny wydźwięk ma wers 5. sury 116.

¹¹ Christoph Luxenberg, op. cit., s. 391–392.

¹² Ibidem.

¹³ Jacques Eugène Manna, *Vocabulaire Chaldéen-Arabe*, Mossoul 1900 (przedruk: Raphael J. Bidawid, Beirut 1975).

¹⁴ Luxenberg doszedł do wniosku, że częściej spotyka się błędne przetranskrybowanie syryjskiego ܥ (‘ē) na arabskie ل (l) niż syryjskiego ل (l) na arabskie ع (‘ayn).

są jedynymi w syryjskim alfabecie, które rozróżnia tylko kropka nad lub pod literą. Christoph Luxenberg dowodzi, że kopiści przekładający syryjsko-aramejski tekst na arabski musieli być niedoświadczeni, gdyż oprócz mylenia tych dwóch syryjskich liter (wielokrotnie transkrybując ܢ na arabskie *dāl* lub *ḍāl*, a ܐ na *rā'* lub *zā'*) czasami transkrybowali je błędnie nawet na arabskie ڤ z powodu podobieństwa graficznego w kształtach obu tych znaków.

Najczęstsze jednak przypadki błędnej transkrypcji dotyczyły przepisywania końcowej formy syryjskiej litery ܢ (n – *nūn*) na arabskie ع (jako spółgłoski słabej *yā'*, długiej samogłoski *ī* lub wydźwiękowego *ā* = *alif maqṣūra*) zamiast poprawnie na ن (*nūn*). Działo się tak z powodu graficznego podobieństwa litery syryjskiej i arabskiej w starych stylach kaligraficznych kufickim i hidżazyjskim (stąd przykładowo syryjskie ܝܘܗܢܢܢ *Yohānnān/Yuḥānnān* pojawia się w arabskim tekście jako يحيى *Yahyà*, a także pojawiające się 57 razy w pierwszych wersjach Koranu bez znaków diakrytycznych ساي zamiast poprawnego سان, co po diakrytyzacji odnosi się do شأن – *ša'n*, a nie – jak widnieje w obecnych wersjach Koranu – شيء – *šay'*). Ponadto sporadycznie spotyka się też błędne przełożenie syryjskiego ܫ (s – *semkaṭ*) na arabskie ه (*hā'*) z powodu podobieństwa tych dwóch znaków.

Wspomniane ساي (widniejące w ortografii starych kufickich i hidżazyjskich egzemplarzy Koranu jako ܫܐ) uważa się powszechnie za archaiczną ortografię współczesnego arabskiego słowa شيء (*šay'*) oznaczającego ‘rzecz, przedmiot, coś’. Przy czym uznano, że środkowy *alif* (ܐ) jest przestawioną podpórką *hamzy*, która to podpórka powinna przecież w zasadzie następować po ع. Ponieważ jednak wedle współczesnych reguł pisowni *hamzy* na końcu wyrazu zapisujemy tę spółgłoskę na linii, redaktorzy kairskiego wydania Koranu w latach dwudziestych XX w. usunęli ten *alif* z koranicznej ortografii, uznając go za zbędny (bądź błędny). W ten sposób współczesna pisownia شيء stała się formą obowiązującą (kanoniczną), co stało się bez sprzeciwu zarówno muzułmańskich uczonych, jaki i zachodnich. Tymczasem, według Christopa Luxenberga retrofleksyjna końcowa forma ع jest w rzeczywistości spółgłoską ن (*n – nūn*), tym bardziej, że graficznie wygląda identycznie z syryjskim ܢ (*n – nūn*). Stąd koraniczne ساي nie jest archaiczną formą شيء, lecz odnosi się do błędnie transkrybowanego z syryjsko-aramejskiego wyrazu شأن (*ša'n*), o znaczeniu ‘sprawa, rzecz, okoliczność’¹⁵.

Co mogą oznaczać regularnie powtarzające się w tekście Koranu błędy ortograficzne, typowe dla pisowni, morfologii i składni języka syryjsko-aramejskiego? Luxenberg jest przekonany, że dowodzą one faktu, iż tekst (a przynajmniej jego obszerne fragmenty) nie powstał oryginalnie w alfabecie arabskim, lecz musiał być przepisywany z pisma syryjskiego¹⁶. Mnogość charakterystycznych błędów transkrypcyjnych oznacza, że skrybowie w momencie przepisywania nie byli już dobrze obeznani z syryjską gramatyką – być może tłumaczyli oryginalny syryjski tekst na język arabski wiele dziesiątków lat po dacie powstania oryginału. Syryjsko-aramejski oryginał tekstu i jego arabskie kopie mógł dzielić duży wpływ czasu. A to z kolei wykazuje, że syryjscy skrybowie mieli bezpośredni udział we wczesnej redakcji Koranu.

Co więcej, niemiecki semistysta wnioskuje, że powtarzające się tak często pomyłki transkrypcyjne w podstawowych arabskich słowach zaprzeczają podtrzymywanej przez tradycję muzułmańską tezie o ustnej ciągłości przekazu tekstu koranicznego w okresie

¹⁵ Christoph Luxenberg, op.cit., s. 395–397.

¹⁶ Ibidem, s. 412–413.

wczesnego islamu. Wniosek ów nie przeczy w żadnej mierze stwierdzeniu, że Koran jest najstarszą księgą spisana w języku arabskim. Wskazuje jednak wyraźnie, że jeśli inicjatorzy pisanego języka arabskiego wzorowali się na starszym systemie językowym, to był to przede wszystkim zakorzeniony głęboko w kulturze Bliskiego Wschodu syryjsko-aramejski. Fakt przejmowania od starej kultury przez nową systemu pisanie (przed wypracowaniem własnego) nie jest w historii niczym niespotykanym. Koran nie jest tu więc wyjątkiem. Zdaniem Luxenberga, kopiści tłumaczący i przepisujący Koran byli z dużym prawdopodobieństwem Syroaramejczykami, ewentualnie Arabami z syryjsko-aramejskim wykształceniem. Tradycja zapisywania języka arabskiego pismem syryjskim jest pochodzenia syrochrześcijańskiego i pozostaje wciąż żywa w liturgii syryjsko-języcznych kościołów Bliskiego Wschodu. Ten syryjsko-aramejsko-arabski system pisma nazywa się garszuni (lub karszuni). Spisana nim jest obszerna literatura chrześcijańskich Arabów, znajdująca się m.in. w postaci manuskryptów w europejskich zbiorach bibliotecznych¹⁷.

¹⁷ Według niegdyś powtarzanych, niepotwierdzonych informacji, na uniwersytecie Al-Azhar w Kairze ma być ukrywany stary egzemplarz Koranu w piśmie garszuni. Nie byłoby to niczym dziwnym, gdyż sama muzułmańska tradycja utrzymuje, że kalif ‘Utmān miał nakazać zniszczenie rękopisu *Ḥafṣy* (niekanonicznej wersji Koranu) po uprzedniej normatywizacji tekstu koranicznego do jego obecnej formy. Czy egzemplarz ten mógł być spisany pismem syryjskim?